

Sygn. akt VIII C 2172/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 27 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 maja 2019 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) W.- Zarząd (...) w W.

przeciwko P. K.

o zapłatę

zasądza od pozwanej P. K. na rzecz powoda (...) W.- Zarząd (...) w W. kwotę 270,40 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych czterdzieści groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2172/18

UZASADNIENIE

W dniu 26 lutego 2018 roku powód (...) W. Zarząd (...) w W. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej P. K. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 270,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2017 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 30 zł oraz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 12 października 2017 roku pozwana korzystała z komunikacji miejskiej nie posiadając ważnego dokumentu przewozu, na skutek czego nałożył na nią obowiązek uiszczenia opłaty dodatkowej w kwocie 266 zł oraz należności przewozowej w wysokości 4,40 zł, których to kwot pozwana nie uiściła.

(pozew k. 3-4v.)

W dniu 20 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana zaskarżyła sprzeciwem. W uzasadnieniu pozwana wyjaśniła, iż w czasie podróży zamierzała skasować bilet zostało to jednak uniemożliwione przez kontrolera, który złapał ją za plecak i przytrzymał, gdy starała się dotrzeć do kasownika.

Postanowieniem z dnia 27 lipca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 5, sprzeciw k. 6v.-7, postanowienie k. 9)

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska procesowe. Powód uzupełniająco wyjaśnił, że pierwszą czynnością pasażera po wejściu do pojazdu jest uiszczenie właściwej należności za przejazd, czemu pozwana uchybiła. Powołując się na nagranie z monitoringu w pojeździe powód wskazał, że pozwana weszła do pojazdu o godzinie 15:00:42 prowadząc w tym czasie rozmowę telefoniczną. Rozmowa ta została zakończona o godzinie 15:02:07, następnie o godzinie 15:02:55 pozwana została poddana kontroli podczas której okazała nieskasowany bilet magnetyczny. W ocenie powoda pozwana miała odpowiednią ilość czasu, aby po wejściu do pojazdu skasować bilet.

(pismo procesowe k. 21-21v., k. 25-27, protokół rozprawy k. 34-36)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 października 2017 roku pozwana P. K. poprzez zajęcie miejsca w tramwaju linii numer (...), zawarła umowę przewozu z (...) W. Zarządem (...) w W., realizującym zadania w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. Pozwana weszła do pojazdu o godzinie 15:00:42, a 17 sekund później zamknęły się drzwi pojazdu. W momencie wejścia do pojazdu pozwana prowadziła rozmowę telefoniczną, którą kontynuowała, gdy pojazd ruszył. Do czasu dojechania do następnego przystanku i ponownego otwarcia drzwi (godzina 15:01:43) P. K. nie podjęła żadnych czynności zmierzających do skasowania biletu, będąc skupioną na prowadzonej rozmowie.

Po krótkim czasie pozwana została skontrolowana przez kontrolera biletów nr (...), który w związku ze stwierdzonym brakiem biletu, wystawił pozwanej wezwanie do wniesienia opłaty dodatkowej w wysokości 266 zł oraz opłaty za podróż w wysokości 4,40 zł, zgodnie z właściwą uchwałą (...) W. oraz przepisami porządkowymi lokalnego transportu zbiorowego w (...) W.. Wskazane opłaty podlegały uiszczeniu na rzecz powoda w terminie 14 dni, czemu jednak pozwana uchybiła.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:01:31-00:07:46 w zw. z 00:28:18 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 24 maja 2019 roku, wezwanie do zapłaty k. 13, kserokopia informacji dla pasażera k. 14, nagranie z monitoringu k. 30)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił częściowy, jako bezsporny, a w pozostałym zakresie na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz nagrania z monitoringu zainstalowanego wewnątrz środka komunikacji miejskiej. Sąd oparł się również na dowodzie z przesłuchania pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest w pełni zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości.

W ocenie Sądu powód wykazał, że w dniu 12 października 2017 roku pozwana podróżowała środkiem komunikacji miejskiej bez ważnego biletu i została poddana kontroli na okoliczność posiadania ważnego biletu, na skutek której, kontroler wystawił na pozwaną wezwanie do wniesienia opłaty dodatkowej oraz opłaty za podróż. Na gruncie niniejszej sprawy sam fakt podróżowania środkiem komunikacji miejskiej i przeprowadzenia kontroli biletów nie był przy tym przez pozwaną kwestionowany. P. K. podnosiła wyłącznie, iż zamierzała skasować bilet, co jednak uniemożliwił jej kontroler biletów. Z argumentacją pozwanej nie można się zgodzić. Jak wynika z nagrania z monitoringu zainstalowanego w środku komunikacji miejskiej, którym poruszała się pozwana, po wejściu do tramwaju P. K. nie podjęła działań zmierzających do uiszczenia opłaty za przejazd (skasowania biletu), choć znajdowała się nieopodal kasownika, a prowadziła rozmowę telefoniczną. W ten sposób pozwana przejechała jeden przystanek, przy czym z przedmiotowego nagrania wynika, że nawet po zatrzymaniu pojazdu i otwarciu drzwi pozwana nie próbowała skasować biletu, choć wokół kasownika zrobiło się więcej miejsca. W czasie wymiany pasażerów w tramwaju pozwana swobodnie się po nim porusza (15:02:30) i dopiero po chwili kończy rozmowę, co ma miejsce niemal 2 minuty po tym, jak weszła do pojazdu. W tym czasie nie widać na nagraniu, aby pozwana była zatrzymywana przez kontrolera biletów, złapana od tyłu za plecak, a także by kierowała się w stronę kasownika z zamiarem skasowania biletu. W świetle powyższych okoliczności twierdzenia P. K., iż chciała uiścić opłatę za przejazd, co nie zostało jej umożliwione uznać należy za nieodpowiadające prawdzie. Być może faktycznie po jakimś czasie pozwana chciała skasować bilet,

jednak na pewno nie nastąpiło to w czasie, w którym takie działanie była wymagane przez przewoźnika. Dla oceny zachowania pozwanej bez znaczenia pozostają przy tym podnoszone przez nią okoliczności, że zawsze uiszcza opłatę za przejazd, na dowód czego pozwana wniosowała o przeprowadzenie dowodu z historii korzystania z aplikacji mobilnej, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie było bowiem relewantne to, jak P. K. zachowywała się podczas wcześniejszych przejazdów, a to, w jaki sposób postąpiła podczas jednego, konkretnego przejazdu w dniu 12 października 2017 roku.

Skoro zatem pozwana nie dotrzymała warunków zawartej z powodem umowy przewozu, ten był uprawniony do obciążenia pozwanej opłatą dodatkową w wysokości 266 zł, jak również opłatą za podróż w wysokości 4,40 zł. Wyjaśnić przy tym należy, że wysokość przedmiotowych opłat nie jest dowolnie kształtowana przez stronę powodową, a znajduje swoje źródło w przepisach prawa miejscowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 270,40 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2017 roku do dnia zapłaty, co było w całości zgodne z żądaniem powoda.

Materialno-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona powodowa wygrała spór w całości, a zatem należy się jej od pozwanej zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 120 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu - 30 zł oraz koszty zastępstwa procesowego powoda w stawce minimalnej 90 zł (§ 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.